



# GAZETA WARSZAWSKA

W: SRZODĘ DNIA 1. GRUDNIA ROKU 1790.

Z Warszawy dnia 1. Grudnia. Dozła tu smutna wiadomość, iż Xiążę Jmć Karol Stanisław Radziwill, Woiewoda Wileński, General-Leytnant Woysk W. X. Lit: Szef Reymentu Piezego Osmego pod swym Imieniem, Kawaler Orde-rów Orla Białego, Orla Czarnego Pruskiego, S. Jędrzeia Rossyjskiego, y Świętego Huberta, w Roku 57. wieku swego, życie swe dla gorliwości ku Oyczyźnie na całą E-uropę sławne, dnia 22. zeszłego Miesiąca zakończył w Białey, z wielkim do zbudowania wszystkich przygowaniem się do drogi Wie-czności; o czym obszerniejsza jest Relacya w osobnym Addytamencie,

do dzisieyszey Gazety przyłączo-nym.

Kontynuacya Posłow na Seym o-branych.

(Z Woiewodz: Kiiow:) 44. PP. Gliński Ge-ner: Inspek: Trypolski Stel: Owruc: Choeicki Woys: Kiiow: Rybiński Szambel: Borowicki Komor: Rze-wuski Podpułko: (Z Woiewodz: Podol:) 44. PP. Orłowski Łowczy Kor: Boreyko Podkom: Latycz: Złotnicki Chor: Zwinogrodz: Kosecki Woys: Po-dol: Przedziecki Staro: Bludysz: Zaiączek Pułko: Witoławski Szamb: Grabiński. (Z Woiewodz: Bra-claw:) 44. PP. Szczeniowski Podśed: Braclaw: Ja-roszyński Stel: Zwinogr: Mozczyński Podcz: Win-nic: Xże Marcelli Czetwertynski, Swiejkowski Wo-iewodzic Podol: Leżański Szamb: (Z Woiewodz: Brzes: Kulaw:) 44. PP. Madaliński Czes: Brzes: Kula: Dambski Wdzie Brzes: Kula: (Z Woiewodz: Gnowtocki:) 44. PP. Trzeiński Staro: Krasz: Trze-luchowski Sędz: Grodz: (Z Powiatu Ojzmią:) 44. PP. Chomiński Sędz: Ziemi: Czechowicz Prezy: (Z Powiatu Wilkomirs:) 44. PP. Pomarnacki Czes:



Kosakowski Wdzic Witebski (Z Woiewodu: Trocki) 44. PP. Siwicki Straż: Gieyfator Rotm: (Z Powiatu Upus:) 44. PP. Stajzewski Podkom: Kosakowski Maier. (Z Xiełwa Zmudz:) 44. PP. Nagurski Sędzia, Rupeyko Sędzie, Sylwestrowicz Sędzia, Karp Staro: Ołędzki Rotmistrz, Piłsudzki Szamb: (Z Powiatu Starodu:) 44. PP. gielski Stol: Łapa Pilarz Ziem: (Z Powiatu Pińs:) 44. PP. Skirmont Miecz: Pińs: Korzeniewski Kaszte: Zakro: (Z Powiatu Brawow:) 44. PP. Mirski Podkom Manaczy. (Z Powiatu Kowieńs:) 44. PP. Syruc Sędz: Ziem: Mineyko Pił: Kow: Kosakowski Cher: Kowień: (Z Powiatu Stonim:) 44. PP. Zienkowicz Staro: Ducki, Poflawski.

Z Madrytu d. 22. Paździer: Trzęsienie Ziemi w Oran, zaczęło się dnia 8. tego Miesiąca, trwało przez 3. dni, y 20. razy ziemia zatrzęsa się. Z Woyska 200. ludzi życie utraciło, a z Mieszkańców innych, daleko więcej. Liczba skaleczonych, y raniionych, nierównie ieszcze iest znacznieyszą. Teraz wszyscy tam mieszkają pod Namiotami, y mocno lękaią się napaści y Attaku z strony Marokańczykow. Gdy Kapitan Okrętowy, wiozący smutną tę wiadomość do Kartageny, na Morzu naydował się, widział iak się wznowił Obłok z dymu y kurzawy nad Miastem Oran, y rozumie, że tam nowe zaszło zadrzenie Ziemi. Wiadomo teraz, że Trzęsieniu temu przypisać należy stratę pięknego naszego Okrętu Liniowego w Kartagenie. Morze do tego stopnia było zburzone, iż Robotnicy musieli uciekać z Okrętu na Warsztacie; podczas ich nieprzytomności, węgle rozpalone przez nieostrożność w naczyniu pawnym zostawione, dostały się do smoły, y tak ów Okręt zajął się ogniem. Dwór posłał

1,700. Namiotów y więcej innych Rekwizytów y Potrzeb do Oran, dla biednych Mieszkańców tamecznych.

Król Jmc z skutkow odniefionego szwanku z konia, zupełnie już do zdrowia przyszedł.

Wypis z Autentycznego Listu z Londynu pod d. 4. Listo: ktory List przez Kuryera do Hagi iest przysłany. „Dziś „około godziny 7. ranney, przy- „był tu Kuryer z Madrytu z po- „myślną wiadomością, że nego- „cyacye między Dworem naszym „y Hiszpańskim, požądany skutek „otrzymały, przez co konserwa- „cya Pokoju dla obudwu Kró- „lestw została zapewniona. Ku- „ryer z ważną tą wiadomością wy- „iechał z Madrytu dnia 24. Paź- „dziernika, y dnia 27. wszystkie „Artykuły (na które zgoda y U- „roczyfte przyzwolenie już stanę- „ło) dla Anglii w wszelkim wzglę- „dzie wielce pożyteczne, miały „być w St: Jidephonse (gdzie Król „Jmc teraz nayduje się) od same- „go Króla Jmci podpisane, y zaraz „posłane do Londynu przez zgo Ku- „ryera, którego tu przybycia za trzy „dni spodziewamy się. Radość z o- „koliczności szczęśliwego zdarze- „nia tego, iest u nas wielka y po- „wszechna. Rząd natychmiast o- „znaymić kazał o tym Lordowi „Maierowi, y skoro tylko w Mie- „ście gruchnęła ta wiadomość, tak „zaraz Akcyje y Procenta, zna- „cznie w górę poszły. „



*Z Wiednia d. 3. Listop:* Nasz Dwór, iak głoszą, życzyłby sobie przy Pokoju mającym się zawierać z Portą, zatrzymać Orszowę y Turecki Powiat z tey strony Rzeki Unna; tudzież nakłonić Portę do rozebrania Fortyfikacyi Belgradzkich. Na co Dwór Berliński miał odpowiedzieć; że względem Punktu ostatniego, zadney nie można uczynić wzmianki; względem dwóch pierwszych Artykułów, zechce się Dwór Berliński wdać do Partey; gdyby za to nasz Dwór mógł nakłonić Gabinet Petersburski do sfolgowania y zbliżenia rzeczy *in statu quo* iak przed Wojną były. Wreszcie zdaie się, że Negocyacye Pokoju, pomyslny wezmą skutek, y że przez wzajemne korzyści y awantaze, wszystkie Strony ukontentowane zostaną.

*Z Paryża d. 5. Listop:* Autentyczna wiadomość, o Ugodzie zawartej między Hiszpanią y Anglią przez Kuryera z Madrytu przywieziona, nie została ieszcze Narodowemu Zgromadzeniu urzędownie doniesioną, ponieważ czekaia, aż Król Angielski Ugodę tę potwierdzi. Powszeczne u nas iest mniemanie, że Hiszpania niebyłaby przystępna do tey Ugody; lecz Insubordynacya w Brest na Flocie wszczęta, kazała się obawiać Katolickiemu Królowi, że niemoże spuścić się bezzawodnie na Sukkurs Francyi, y bezpiecznie polegać na nim.

Gdy nowy Kommendant Floty Brestńskiej Jmc Pan de Bougainville

był na pożegnaniu u Króla Jmci, Monarcha rzekł do niego: *Zostajemy w krytycznych czasach; wszakże W. Pan mając całe moje zaufanie, y spuszczać się na to, co też zaufanie W. Panu podyktuje.* Nim JPana de Bougainville zażyto przy Królewskim Marynarstwie, pierwsze swe Zeglugi odprawował on z Maytkami z *St. Malo*, którzy go potym przy Zegludze iego na około ziemi należycie dobrze usłużnością swą wspierali. Przed wyjazdem swym do Brest, pisał on do nich, przypominając im dawne swoje z nimi Związki, oraz przekładając, iż życzyłby ich mieć y użyć na swojej Flocie, ażeby oni swym przykładem do przywrocenia Porządku na niej przykładali się. Skoro JP. *Albert de Rioms* dowiedział się, że JP. *de Bougainville* nominowany iest Następcą iego, tak zaraz pisał do wszystkich Officerów Brestńskiej Floty List barzo tkliwy, prosząc ich, ażeby oni złożywszy Przesady wszelkie, nowemu Kommendantowi swemu szacunek y zaufanie dawali.

W Poniedziałek aresztowano tu trzech ludzi, na których padło podeyrzenie o kradzież popełnioną. Jeden między niemi Młody, obiecał wydać całą Bandę Lotrów y Złodzieiów, którzy Generalkami dobywają się do Jzb zamkniętych, one wypróżniaią, y znaczny Skład rzeczy y skradzionych sprzętów mają w pewnym Domu na *Ulicy des blans Manteaux* nazwaney,



byleby iemu ten raz darowano. O-  
biecano mu darować, y przez od-  
głos Piszczalki, którą ów młody  
miał przy sobie, zwabiono tegoż  
dnia, schwytano, y w Areszcie o-  
sadzono z 36. z Złodzieiów namie-  
nionych.

Z *Brest* donoszą pod dniem 29.  
Października, że na Okręcie *le Ma-  
iestueux*, wszczęła się nowa Insurre-  
kcyja z okazji iednego Maytka,  
który udawał, iakoby swojej Por-  
cyi przyzwolicie nie odbierał, y któ-  
rego potym aresztowano za to, że  
iednego z Kommissantów uderzył.  
Koledzy iego zaraz z Aresztu go u-  
wolnili. Tymczasem spokojność  
znowu iest przywrócona. W *l'Orient*  
nawiększa między Maytkami na  
Okrętaoh panuje Subordynacya y  
spokojność.

Przecież teraz po naszych Kaffe-  
hauzach bezpiecznie znowu można  
pić za zdrowie Króla. Przed 6. Mie-  
siącami, spełnienie zdrowia Króle-  
wskiego, niebezpieczną ieszcze było  
rzeczą. Nienawiść między *Narodo-  
wym Zgromadzeniem* y Królewskimi  
Ministrami, codziennie barziej na-  
tęża się.

Z *Wiednia* d. 6. *Listop*: Nowo uło-  
żona Planta Nauk, iuż została Aka-  
demii komun kowana, y każdemu  
z Professorow wolno iest oświadczyć  
swoie zdanie, y przestrziedz, iezeli-  
by co potrzebego ostrzeżenia w  
tey Plancie znalazł. Dla Dyrekcyi  
Nauk, osobne Dyrektorium złożone  
z Konsyliarzów rozmaitych Dyka-

steryów ustanowione będzie. Tutey-  
szej Akademii wszystkie Prawa da-  
wniejsze, Juryzdykcyja, Dobra y  
Dochody, które za przeszlego Pa-  
nowania *Jozefa II* straciła, nazad  
znowu będą przywrócone, y oprócz  
tego, taż Akademia ma nadzieję,  
że za przyzwoleniem Cesarza Je-  
gamości, między nowe *Austryackie Sta-  
ny* zostanie policzona, y wolnością  
*Zasiadania y Głosu* na tychże *Stanach*  
będzie nadana.

Feltmarszałek *Xiąże de Cobourg*,  
wczora tu przyjechał, y z wielką  
dyfzynkcyą u Dworu przyjęty zo-  
stał.

Z *Herve* d. 7. *Listop*: Generał *Al-  
vinzy* z Woyskiem Cesarzkim tu  
przybyłym, został przyjęty z ra-  
dością wielką. Wszystkie Woyska  
*Austryackie* zatrzymają się aż do d.  
21. *Listopada* w *Limburkim Kra-  
iu*, y potym, iezeli *Belgowie* nie  
poddadzą się, wkroczą do *Brabancyi*  
trzema Kolumnami, iedna przez  
*Leodyum*, druga przez *Vise*, a trze-  
cia przez *Raremoude*.

Z *Bruxelli* dnia 11. *Listopada*. O-  
debraliśmy tu extraordinarynego  
Kuryera z *Francyi*. *Francuski* Na-  
rod, iak głoszą, iak najmocniej  
chce wesprzeć *Belgow*, o czym  
iednak wielu, nie bez przyczyny,  
wątpi. Gdy rzeczony Kuryer przy-  
był, właśnie wtedy *Stany* były  
zgrowadzone, y po przeczytaniu  
*Listów* przywiezionych, oświadczy-  
ły ukontentowanie swoje przez kła-  
skanie rąk &c.



# S U P L E M E N T

## DO GAZETY WARSZAWSKIEJ

W 6 SRZODĘ DNIA 1. GRUDNIA ROKU 1790.

Z Warszawy dnia 1. Grudnia.

### SESSYA SEYMOWA CCCLII, Dnia 29. Listopada.

Po zagaieniu Sessyi przez JP. Marszałka Konfederacyi Kor: czytał JP. Sekretarz Seymowy Notę od Komisysy Skarbowey Kor: podaną, z Rekomendacyą niektórych Osob zaśluzonych w Skarbie Publicznym, tak do Indygenatu, iakoliteż do Nobilitacyi, y uwolnienia a Scartabellatu. Podany zatym do Indygenatu JP. Glawe, który pożyczkę dla Skarbu Publicznego za Granicą ułatwiał, tymże Indygenatem zalczyczony został, z Warunkiem Opłaty Stępla y Dobr kupienia.

Względem zaś innych Osob podanych tak do uwolnienia a Scartabellatu, iakoliteż y do Nobilitacyi, liczne y długie zachowały Spory. Jedni dopraszali się zaczekania z tym do liczniejszego Kompletu Osob Seymujących; drudzy żądali, aby tylko fame Magistratury Krsiowe, po trzy Ofoby, czyli to do uwolnienia a Scartabellatu, czyli też do Nobilitacyi podały; inni zaś wcale, ani na Nobilitacye, ani na uwolnienie od Scartabellatu zezwolic niechcieli; a tak w tey mierze, żadna nie nastąpiła decyzya.

Czytał potym JP. Sekretarz Seymowy zapytanie od Komisysy Woyskowej do Stanow, co ma czynić też Komisysy z temi Officerami, ktorzy, lub Kalsom Reymentowym pozadłużali się, lub też inne przestępstwa warte ukarania popełnili, a teraz Posłami pozostawali?

Na takowe Zapytanie, wielorakie czynione były Wnioski; domagano się zaś Iszczegolniew, iżby Komisysy Woyskowa, podług Artykułów Woyskowych postępowała; a jeżeli Partykularny Partykularnemu w czasie Funkcyi Kondemnata szkodzi, iakowegoż Waloru bydz powinny te Kondemnaty nieiako, na partykularnych Osobaach, ktore Skarb Publiczny pokrzywdzają. Wszakże do następującej Sessyi odesłano przygotowanie Proiektu do odpowiedzi Komisysy Woyskowej.

Sessyą Solwowano na Dzień następujący, na godzinę 10.

Dzwony w tutejszey Stolicy ogłaszają śmierć IP. Maxymiliana Bruno Hrabi Sierakowskiego, Kasztelana Plockiego, Kawalera Orderow Pol: który po pultroczney ciągley, a wielce ciężkley y przykrej chorobie, z przykładną cierpliwością, z zupełnym do woli Boskiewy rezygnowaniem się, zawsze przytomnym do ostatniego momentu będąc, opatrzywszy się na wieczność SS. Sakramentami, dnia 23. Miesiaca zeszłego, dług śmiertelności tu wyplacił.

Z Piotrkowa d. 27. Listopada. Trybunał tutejszy, obchodząc uroczyscie dzien doroczny Koronacyi N. Pana, posetnym rano z harmat uderzeniu, znajdował się w Kościele Farynym na Wotywie przez gX. Swinarskiego Kano: y Deput: Kusiaw: odprawowaney, y na Te Deum laudamus przy dawaniu z dział y z ręczney strzelby ognia spiewanym, w przytomności innego także licznego Państwa, Zakonow, Szkol, Magistratu y Cechow: Kazanie tamże miał JX. Julian Gwoneńczyk Zako: Bernadyń: Kazaodzieia Trybunałski. Obiad wielki y wspaniały dawał gX. Prezydent, a wieczorem z Alsambłami y Tańcami, Kolacyą. JP. Marszałek Trybunału; na obu zaś



Ucztach, spełniało zdrowie N. Pana y Familii, przy dawaniu ognia. W Pałacu y na Ratuszu była Illuminacya y Feuerwerki.

Z *Luxemburga* d. 4. *Listop*: Generał Artyleryi Hrabia *de Broune* tu przyjechał, y za kilka dni z Feltmarszałkiem *de Bender* uda się do Armii. Jutro spodziewamy się tu przybycia 4. Szwadronów Huza-rów *Haddika* y *Pontynierów*.

Od *Granic Rossyjskich* d. 6. *Listop*: Niektóre wiadomości z *Peterz-burga* donoszą, że znaczna część *Galer*, *Szebek*, y *Batów Działowych*, które z *Friedrichshamn* płynęły do *Rewla*, ztamtąd zbliżą się do *Rogerwick*, gdzie też przezimują, ażeby na Wiosnę tym snadniey mogły być zażyte wzdłuż *Insfantskich* brzegów, gdyby okoliczności tego wyciągały.

Z *Wiednia* d. 16. *Listopada*. W *Brodach*, w wolnym Mieście *Handlowym*, o 14. mil od *Lwowa* leżącym, zgorzało dnia 20. zeszłego Miesiąca więcej niż 500. Domów w 12. godzinach. Szkoda jest barzo znaczna, ponieważ rozmaite także Składy z Towarami spaliły się.

W *Przeźburgu* dnia 3. tego Miesiąca, odprawiła się pierwsza *Ses-sya Seymowa* w tamiecznym *Zamku*.

Cesarz *Jmć* wydał rozkaz, ażeby przy *Ceremoniach Odebrania Hołdu* y innych tym podobnych uroczystych *Aktach Dworskich*, *Kon-fyliarze Tayni* y *Podkomorzowie*, w *Ubiorze Hiszpańskim* w płaszczach prezentowali się, iak było we zwyczaju za czasów *Karola VI.* Cesa-rza przy *Dworze tutejszym*.

Z *Bruxelli* d. 7. *Listop*: *Pokoju* żądający *Obywatele*, z radością czytali *Manifest Leopolda II.* mając nadzieję, iż przez to wznowioną zostałaby szczęśliwość *Kraiu* tego; alie *Pospólstwo*, przez różne *pisma*, coraz śmoczniey zfomentowane, popełniło wczora tę *zuchwa-łość*, iż spaliło ów *Manifest* pod (tak nazwanym) *Wolności Kapeluszem*. *Poutrze* *Powszechnie* zgromadzenie *Stanów* będzie u nas, na którym *ostateczna* wypadnie *Rezolucya*.

Z *Frankfurtu* d. 6. *Listop*: Ponieważ *Landgrafa Hesse-Kasselskiego*, względem *żądania* y *starania* swego o *dostąpienie Dziewiątej Godno-ści Elektoralney*, odesłano do *Seymu Rzeszy* w *Ratyzbonie*; zatym iego *chęć* bez *wątpienia* tam *zostanie dopełnioną*. *Nowy Urząd* stofo-wny do *tey Godności*, chcą taki postanowić, ażeby wspomniany *Landgraf*, zawsze z *Korpusem Woyska* od 6.000. ludzi, przyszlą *ka-żdą Rzymskiego Króla* y *Cesarza* *Elekcyą* przy *Frankfurcie* *zastłaniał*, y przy *tey okazji*, *właściwą* *Imperyjalną* y *Elektoralną* *Chorągiew* z *innemi Insigniami*, *sobie miał daną*.

*Stany Tornaceńskie* w *Niderlandzie Austryackim* w *Prowincyi Flan-*



dryi, uchwałyły już wrócić się nazad pod posłuszeństwo Cesarza Leopolda. JX. Biskup *Tornaceński*. Xże *Wilhelm de Salm Salm*, Przewodnikiem był rzeczonym Stanom do tego kroku.

Z Pragi d. 6. Listop: Opat *Cysterskiego* Opaćwa *Hohensfurt* w *Cyrkule Bechnickim* JX. *Herrmann Kurz*, z okoliczności iakiegoś przeciwko niemu Doniesienia, od *Jozefa II.* Cesarza złożony z Urzędu, później przeciw Penfją od tegoż *Jozefa* Cesarza opatrzony, teraz na proźbę y Rekwizycją Opaćwa, od Cesarza *Leopolda* do dawney Godności swoiey nazad znowu został przywrocony, z którey okoliczności Uroczyſte *Te Deum laudamus* w tym Opaćwie śpiewano. Kapitan także Powiatowy *Budwicki*, od tegoż samego Delatora dawniey oskarżony, teraz do dawnieyſzey swoiey Penfyi ieſt przywrocony.

Z Liſtu z Londynu d. 5. Listop: Extraordynaryina *Gazeta Dworska*, która wczora wyſzła, zawiera w sobie co naſtępuje: „Z *Whitehall* d. 4. Listop: Dziś rano JP. *Dreſſing* ieden z Królewſkich Poſłańców, przybył do *Xiążęcia de Leeds* Sekretarza Stanu przy Departamencie Zagranicznych Jateressów z Liſtami od JP. *Alleyne Fitzherbert* Extraordynaryinego y Pełnomocnego Miſtra Królewſkiego przy *Madryckim* Dworze. Liſty te, datowane ſą dnia 24. Października y zamykają, w ſobie tę wiadomość, że z ſtrony naſzego Poſła, Imieniem naſzego Króla Jmci. y z ſtrony Hrabi *de Florida Blanca* Imieniem *Katolickiego* Króla, zgodzono ſię względem Konwencyi dla zakończenia Sporów między nami y rzeczonym Dworem powstałych, y że ta Konwencya dnia 27. rzeczonego Mieſiaca z ſtrony obudwu Miſtrów będzie podpisana y nawzajem wymieniona. Po przeczytaniu tych Liſtowych Expedycyi, *Xiąże de Leeds* piſał zaraz Liſt do Lorda *Maiera Londyńskiego*, zwiſtując mu tę wiadomość, Dopiero udał ſię ſam do Króla Jmci, który z *Windsor* do *Kew* ziechał, y przełożył Mu Liſty przywiezione. W godzinę później, Król Jmć z Królową y z czterema najſtarſzemi Królowkami przyjechał do *St. James*, gdzie barzo liczne było Pańſtwa Zgromadzenie, ktore do godziny 5. trwało.

Od *Admiralicyi* y *Kamery Woyskowej* rozeſtano wſzędzie Sztafety z Ordynanſami zapreſtania wſzelkich Przygotowań do Woyny. Rozkazy wydane dawniey na zaciągi Korpuſów Woluntaryuſzów, y poniewolne zabieranie Maytków, cofniono y ſkaſſowano. Łotroſtwa y Kradzieże w czasie Woiennych Przygotowań, w *Londynie* y za *Londynem*, nadzwyczajnie już były częſte y gwałtowne; czegoż ſię dopiero nieſpodziewać, kiedy tyle próżniackiego, y luźnego Ludu, ile rozpuſzczą y odprawią teraz, na puſtoſzenia między Publiczność rożędzie ſię.



## DONIESIENIA z WARSZAWY DNIA 1. Grudnia R 1790.

W Drukarai 44. XX. *Scholarum Piarum* wyszedł Kalendarzyk Polityczny na Rok przyszły 1791. Także Kalendarzyk małeńki z Zagadkami.

Farman *Włoski*, powracający z *Warszawy* do *Włoch*, ma Powoz ktryty, mogący zabrać 4. Osoby chcące iechać do *Włoch*, lub do bliższych po drodze będących Miast, *Krakowa*, *Wiednia*, &c. Stoi na *Nowym Mieście* w *Kamienicy* pod N. 266.

Znajduje się Kocz na Angielski salon w *Warszawie* robiony, zupełnie nowy, do Sprzedania; koby go sobie życzył mieć, ma się udać na *Franciszkańską Ulicę* do *Dworku* pod N. 1818. do *P. Bauera* w tymże *Dworku* mieszkającego.

Na *Ulicy Gwardyi Kor:* pod N. 2008. Stancya jest do najęcia na pierwszym piętrze, 7. Pokoiów, *Kuchnia*, *Piwnica*, *Staynia* na 6. koni, wozownia, y wszelkie wygody.

Ur. *Felix Łukowski*, lat temu kilka, mając pomieszczone zmyśły, opuścił majątek własny y żonę. Pozostała zatem *Małżonka* jego, doprasza się, żeby przez miłość *Chrześcijańską*, koby wiedział, lub słyszał o nim, gdzie się obraża<sup>2</sup> y czy żyje? uwiadomił o tym lub przez podanie go do *Gazet*, lub też *L. stownie Konyltorz Kabski*.

*Anna Dąbrowska* Uczci: *Piotra Dąbrowskiego* *Małżonka*, wzrostu frzedniego, włosów czarnych, brwi ciemno białe, czoła wysokiego, oczow zapalnych, nosa zadartego piałko, twarzy pościągley, usta grube, na prawey stronie na twarzy doleczek przy nosie czarny mająca, lat blisko 50. z *Nura* od lat 9ciu uszła; koby o niey mógł się dowiedzieć, niech raczy dać znać do *Franciszka Zarzyckiego* *Cyrulka* na *Pradze* mieszkającego pod *Numierem* 29. za co będzie realizowany.

*Kamienica* w *Starym Mieście* na *Przybytku* na *Ulicy Brzozowey*, z *Prospektem* na *Wisłę*, o trzech *Kondygnacych* y tym poddaszem do mieszkania, z *Piwnicami*, *kuchniami*, *składami*, y *placem* niemałym, pod *Nrem* 217. jest do *Przedania*; chcący kupić, znajdzie informacyą u *IP. Gierszowey* w teyże *Kamienicy* mieszkającej na pierwszym piętrze. Także znajduie się *Dwork* na *Smiałey Ulicy* pod *Koźzarami Gwardyi Kor:* ze *Staynią*, *Ogrodem* y *Drzewami* rodzaynymi, *studnią* y *piwnicą* muiowaną, niegdy *Szl: Modyńskiego* *Rzeźnika* zwany; Koby chciał nabyć, niech się referuie do *Kamienicy* *J. P. Wicherta* na *Ulicy Elektoralney*, odbierze informacyą.

*Dworek* o 10. *Pokojach* z *Meblami*, z *Staynią*, *Wozownią*, *Piwnicą*, przy *Zieloney Ulicy* *Brukowanej* pod N. 2078. sytuowany, jest do najęcia na *Seym*. Koby potrzebował, ma się referować na *Drugą Ulicę* do *P. Bauera* *Cukiernika* pod N. 541.

*Expedycya Dziennika R. Handlowego*, obwieścza *Obywateli* całego *Kraiu*, iżby, ci co mają *Dobra* do *przedania*, końcem latwieylzey y *prętszey* *Negocycacyi*, donosili one do teyże *Expedycyi*, która łatwo przyśluzę się *zadziaciami* *kupca* onych, mianowicie z *teraźniejszey* *liczney* *nowey* *Szlachty*, obowiązany *Prawem* kupić za 50,000. ile gdy dla *dopelnienia* tego obowiązku, oswiadcza się *Dziennik*, *Specyfice* wymienić tak tych co kupią, iako y tych co nie kupią. *Expedycya* teyż *Dziennika*, w *Warszawie* na *Krakow*: *Predm:* Nro 366. w *Kam:* przy *Dzwonnicy Bernardyńskiej*.

*Swiece Jarosławskie*, świeżo nadeszłe, przedają się w *Księgarni* *P. Trettnera* na *Ulicy Senator*: Nro 460. w *Pałacu* *IP. Starościnye Olbromskiej*.

*Uwiadomienie* *Wszystkich Kredytorow* *IP. Mikolaia Piaszkowskiego* *Staro: Taraszczań:* iż z *mocy* *Dekretu* *Trybunałskiego* *Koron: Lubel:* 1789. Ro: dnia 19. *Paździer:* *zapadlego* w *porządku* *Likwidacyi* y *Kollokacyi* *dlugow* teyż *J.P. Piaszkowskiego*, agitnie się *Konfescensya* od dnia 24. *Maja* *Roku* *teraźniejszego* *expedyująca* się przez *Urzędy* *Ziadzowe*, które po *odbytych* we *wszystkich* *Dobrach* *Weryfikacyach* *Intrat*, tudzież *ułatwionych* *wielu* *Kredytorow* *likwidacyach* y *Kalkulacyach*, *przeniosłszy* *Inuryzdykcyą* do *Dobr* *Nieświeża* w *Wództwie* *Wołyńskim* *Powiecie* *Łuckim*, *teżących*, tamże *likwidacyą* y *ustanowienie* *masy* w *krotce* w *tym* *Roku* *kończyć* *mają*; aby więc *Kredytorowie* *J.P. Piaszkowskiego* *nielikwidujący* się *podług* *rygeru* *Dekretu* *Trybunałskiego* w *Prawach* *swoich* *nieupadali*, takowe *czyni* się *ostrzerzenie*. *Oznaymie* się *oraz* iż *Termina* *nakazanych* *przyśląg*, *Kredytorom* *J.P. Piaszkowskiego*, do *Roku* *następującego* 1791. dnia 24. *Stycznia* są *przedłużone*.



# ADDYTAMENT

## DO GAZETY WARSZAWSKIEY

Z Woiewodztwa Brzeskiego Litt. z Białley dnia 22.

Listopada, Roku 1790.

Smutną przychodzi nam opisywać wiadomość, że Wielki z Imienia y wielkimi w Oyczyźnie Naszey ( dla ktorey, wszystkie swe Nieźmierne Dobry, y własną swą Osobę, na naygroźsze skutki narazić niegdy nie lękał się) zaślugami słynący, Xiążę Karol Stanisław Radziwiłł Woiewoda Wileński, Generał - Leytnant Woytk W. X. Litt: Szef Regimentu Piezszego osmeo Imienia swego, Kawaler Orderow Orła Białego, Orła Czarnego Pruskiego, S. Andrzeia *Rofyjskiego* y S. Huberta, po krotkiej dziesięciu - dniowej chorobie, z zalem dla całej Oyczyzuy, a z naywiększym przykładem dla *Chrześcianaństwa*, dziś o pułnocy z tym się tu pożegnał światem.

Niemafz przyczyny wywodzić wielkość Imienia y Domu zmarłego Xiążęcia, nietylko Oyczyźnie naszey wiadomego, ale też Europie y Swiatu całemu sławnego, znanomego, poważanego, y z wielu Panuiącemi zpokrewnionego; ieszcze albowiem około R. 1505. początek tey Familii Pisarze Dzieiow Naszych naznaczają; a gdy około R. 1386. Krol *Jagiello* przyimował *Chrześć S.* z wielą *Litewskimi* Panami w *Krakowie*, między niemi znaydował się iuz *Radziwiłł* Marzatek *Litewski*, y Imie *Mikołai*a na *Chrzeście S.* otrzymał.

Miamy y to, że lubo podczas wiadomey Kraiowey Rewolucyi, nie lekkie zaiste szkody poniosł, nic jednak z Pańskiego swego Umyślu nie spuścił; świadczą to bowiem owe świetne parady, owe zawsze otwarte Stoły, owe Kosztowne dla *Macochy* y Brata sprawowane Pogrzeby, a nadewszystko owo Wspaniałe w *Nieświżu* swoim przyimowanie Panuiącego dziś Naszego Monarchy *STANISŁAWA AUGUSTA*. Wszystko albowiem u niego było starodawnym trybem *Po-Radziwiłłowsku*, to iest *Po-Pańsku*; bo też tak Wielkim Panom przyfsto.

Dofyć iest tu nadmienić, o wielkich y wcale rzadkich ofobistych Jego przymiotach, które mimo danych tylu dowodow wciągu życia swego, nayoczywiście pokazały się w tych ostatnich choroby Jego momentach, gdzie się Człowiek, czym iest, y jakim był, naywidoczniey odkrywa y pokazuje. Ten albowiem krotki czas choroby Jego, dał to dowodnie poznać, y iak wielkim był Obywatelem Oyczyzny, y iak ugrunтовanym w Religii *Chrześcianinem*; gdyż przytomnym siebie otaczającym nic więcej w słabości swoiey nie oświadczał, tylko, żądanie dobra dla Oyczyzny, y dobrej dla duszy swoiey dyspozycyi; tak, że przed samą spowiedzią, gdy Go Kapłan do niey przygotowywał, rzekł do niego: *BOG miłosierny, ulomności moie odpuści; co się zaś tycze Oyczyzny moiey y Religii, przeciwko temu nigdy nie wykroczyłem, y nie mnie w tym punkcie Sumnienie moie nie zarzuca*. Mogł śmiało od Sędziego *Chrystusa* ofobistych swych przewinieniom odpuszczenia spodziewać się, gdy idąc za rozkazem tegoż Boga Sędziego, tyle y tylu Osobom, liczne (wiadomo iakie) przeciwko sobie przewinienia, prawdziwie heroicznie y po *Chrześcianańsku* odpuszczał: *Dimittite, & dimittimini*.



Przyiawszy zatym [z największą spokojnością] ostrzeżenie siebie o zbliżającym się wkrótkim czasie zgonie życia swego, stosując się do wyroków Boskich, prosił dniem przed śmiercią Proboszcza miejscowego, żeby Go *Świętymi Sakramentami* na drogę wieczności opatrzył. Spowiadał się więc z iak największą skruchą, przyjmował *S. Wiatyki*, y *Ostatnie Pomaganie* z iak najgorętszym Nabożeństwem, tak, że Familii obecney, która Go otaczała, y Dworu całego patrzącego na iego Pobożność, od łez y żalu przytomność odbiegła. On ieden wszystkie te *Święte Religii Obrządki*, z iak najzupełniejszą przytomnością y Rezygnacją do woli Stwórcy swego przyjmował.

Uczyniwszy Dispozycyą co do Duszy, przystąpił potym do czynienia rozporządzenia Domu y pisania *Testamentu*; ktorym ( najprzód pamiętając o Duszy swoiey ) czyni Xiążęcia *Dominika Synowca swego*, z rodzonego z Xiążney ieyności *Radziwiłłowej* Podkomorzyny *W. W. X. Litt.* z *Domu Xiążniczki de la Tour & Taxis* wszystkich swoich Dobr, y całego majątku swego *Dziedzicem*, naznaczając mu *Opiekunow Xiążęcia Macieja Radziwiłła Podkomorzego W. W. X Litt.*; Xiążęcia *Radziwiłła* *Woiewodę Trockiego*, Xiążęcia *Radziwiłła* *Kasztelana Wileńskiego*, y Xiążęcia *Imci Sapięę* *Kancelerza W. W. X. Litt.* Kończy ten *Testament* najistotniey na tym, żeby *Ludzie*, tak *woyłkowi*, iako też przy *Dworze* będący, w zapłacie swoiey uszkodzeni nie byli; a zaśluzonym sobie, podług upodobania swego, pewne poczynił zapisy.

Ułatwiwszy tym sposobem wszystkie rozporządzenia, sam w iak największey spokojności y nadzwyczajney przytomności, cały zatopiony w Bogu, dawał wszystkim na siebie patrzącym, do wyrażenia trudne ciepłowości dowody, gdyż go nikt nieślyszal stękaiącego w bólach, ale z każdym iak najłagodniey rozmawiając, y każdego z *Przyjaciol* y *domowych* do siebie przywoławszy żegając, z niczym się więcej słyszeć nie dawał, iak z życzeniem szczęśliwości *Oczyźnie*, y *przyszley* *wieczney* *szczęśliwości* *Duszy* *swoiey*.

Gdy się już zbliżał ten okropny moment oddania w ręce Boskie *Ducha swego*, gdy już mowa ustawała, zapytany od *Kapłana* minutą prawie przed śmiercią, iezeliby życzył odebrać *Generalne Rozgrzeszenie*, y tego żądania, gdyby (ieśli mówić nie może) dał znak uderzeniem się w pierś. On, nietylko raz, ale do dziesiątka razy w pierś się uderzywszy, y ustawnie trzymany w ręku *Krucylix* do serca przytulając, we dwie sekundy, po odebrany *Generalnym Apostolskim Rozgrzeszeniu*, Bogu *Ducha* oddał.

Mąż ten *Wielki*, *podpora* y *Filar* *Domu*, śmiercią obalony, urodził się *Roku 1734*. *Dnia 27. Lutego*, z *Michała Xiążęcia Woiewody Wileńskiego*, *Hetmana W. W. X. Litt.* y z *Xiążniczki Franciszki Wisniowieckiey*, *Kasztelanki Krakowskiey*. *W Roku 1752*, został *Podczaszym W. X. Litt.* *Tegoż Roku* wziął *Miecznikostwo W. X. Litt.* *R. 1753*, został *Starostą Sadowym Luwowskim*. *W Roku* zaś *1762*, od *Kroja Augusta III.* wziął *Woiewodztwo Wileńskie*, *Trzynastym* będąc z swego *Imienia Woiewodą Wileńskim*.